

Sygn. akt I PK 65/17

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z powództwa D.K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T. o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 października 2017 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P. z dnia 26 lipca 2016 r., sygn. akt V Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 26 lipca 2016 r., oddalił apelację D.K., od wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 5 listopada 2015 r., mocą którego oddalono jej powództwo przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawanie bez pracy.

W sprawie ustalono, że D.K. od dnia 1 sierpnia 1996 r. była zatrudniona w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, na stanowisku referenta, a następnie inspektora.

W wyniku zmian organizacyjnych w ZUS, w dniu 7 lipca 2011 r. powódka otrzymała kartę zakresu obowiązków i odpowiedzialności oraz uprawnień pracownika, zmienioną w dniu 4 czerwca 2012 r. W wyniku tej zmiany otrzymała szczegółowe uprawnienia w postaci upoważnienia do przetwarzania danych osobowych w zakresie: danych dotyczących płatników składek i ubezpieczonych,

operacji na danych niezbędnych do wykonywania zadań wynikających ze szczegółowych obowiązków i odpowiedzialności oraz przetwarzania tych danych. Następnie w 2013 r. wprowadzono u pozwanego politykę bezpieczeństwa informacji w ZUS (kwiecień) i zasady monitorowania bezpieczeństwa teleinformatycznego (listopad).

D.K. w dniu 21 lipca 2014 r. pobrała raport RCA swojego męża G.K., co nie miało żadnych powiązań z jej obowiązkami służbowymi. Na skutek tego zdarzenia powódka w dniu 25 września 2014 r. została poinformowana przez pracodawcę o wymierzeniu jej na podstawie art. 108 § 1 k.p. kary porządkowej - kary upomnienia. W wyniku kontroli przeprowadzonej w dniu 23 kwietnia 2015 r. stwierdzono, że D.K. pobrała raporty RCA sześciu pracowników zatrudnionych u płatnika Stacja Paliw [...], a pobrania te nie wynikały z obowiązków służbowych, przez co naruszyła dane osobowe tych osób. Następnie, w wyniku kolejnej kontroli wykazano, że od sierpnia 2014 r. D.K. pobrała raporty RCA 99 pracowników zatrudnionych u różnych płatników składek, a pobrania te również nie wynikały z zadań służbowych.

W konsekwencji, w dniu 26 marca 2015 r. D.K. otrzymała oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu z nią umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia (z dniem 31 marca 2015 r.), z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, polegającego na wielokrotnym, świadomym i zawinionym wejściu do Kompleksowego Systemu Informatycznego ZUS bez potrzeb wynikających z zakresu obowiązków służbowych i zleczanych przez przełożonego zadań, co stanowiło naruszenie ochrony danych osobowych zgromadzonych na kontach ubezpieczonych i spowodowało istotne zagrożenie interesów pracodawcy.

Sąd drugiej instancji zaaprobował ocenę prawną badanego zdarzenia, w szczególności przyjął, że powódka mając świadomość podstawowych obowiązków pracowniczych, do których należało przetwarzanie danych osobowych jedynie w zakresie i celu wynikającym z zajmowanego stanowiska, a zatem dotyczącym obsługi płatników składek oraz dokładanie szczególnej staranności w celu ochrony interesu osób, których dane osobowe są przetwarzane, w szczególności ochrona tych danych osobowych przed niepowołanym dostępem, nieuzasadnioną modyfikacją, zniszczeniem, nielegalnym ujawnieniem lub pozyskaniem,

przestrzeganiem przepisów o ochronie danych osobowych oraz ochronie informacji niejawnych, a także tajemnicy określonej przepisami ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, bezzasadnie pobrała raporty dotyczące kont ubezpieczonych, a tym samym wypełnione zostały przesłanki określone treścią art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Sąd Okręgowy podzielił również stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym uzasadnioną przyczyną rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. nie musi być jedynie zawinione uchybienie pracownicze wywołujące istotną szkodę majątkową w mieniu pracodawcy. Taką przyczyną może być także zawinione działanie pracownika powodujące zagrożenie interesów pracodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1997 r., I PKN 274/97, OSNAPiUS 1998 nr 13, poz. 396).

Skargę kasacyjną wywiodła powódka. Zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w części oddalającej apelację (pkt 1) i zarzuciła naruszenie:

- przepisów prawa materialnego a mianowicie art. 52 k.p. i art. 8 k.p.,
- przepisów postępowania a mianowicie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcia co do istoty sprawy przez przywrócenie powódki do pracy oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy wraz z kosztami procesu za postępowanie kasacyjne, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania.

Okolicznością uzasadniająca przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest fakt, że skarga jest oczywiście uzasadniona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może być przyjęta do merytorycznego rozpoznania. Skarga kasacyjna jest środkiem zaskarżenia o szczególnym charakterze. Przede wszystkim zmierza do ochrony interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni oraz usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych. Natomiast jej zadanie nie polega na ponownej ocenie sprawy z perspektywy niezadowolonej z

rozstrzygnięcia strony. Przytoczone spostrzeżenie obliguje do wstępnej oceny sprawy w ramach tzw. „przedsądu”. Jego zakres jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie ujawniły się przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności przemawiające za przyjęciem skargi do rozpoznania. Obowiązkiem wnoszącego skargę jest wyartykułowanie podstawy uzasadniającej jej przyjęcie. Skarżący ów obowiązek zrealizował i powołał się na podstawę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r., I PK 265/13, LEX nr 1646094). Natomiast oczywista zasadność skargi kasacyjnej nie zachodzi wtedy, gdy skarżący dla uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powołuje się na zarzuty dotyczące naruszenia takich przepisów prawa procesowego, które mają charakter ogólnych dyrektyw wyznaczających istotę postępowania apelacyjnego. Do takich zaś przepisów zalicza się w szczególności art. 382 k.p.c. Przywołana regulacja ma charakter ogólnych wytycznych skierowanych do sądu orzekającego w danej sprawie, wobec czego ze swej istoty nie może być w postępowaniu apelacyjnym naruszona (samodzielnie) w sposób kwalifikowany, widoczny „na pierwszy rzut oka”. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2014 r., I UK 365/13, LEX nr 1646124).

Zgodnie z art. 398³ k.p.c. skargę można opierać na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Podstawą skargi nie mogą być jednak zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, co powoduje, że zarzuty skargi kasacyjnej dotyczące

naruszenia prawa materialnego muszą być oparte na faktach ustalonych przez sąd, a nie powoływanych przez stronę. Oznacza to, że w tym zakresie podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być oparte na przepisie art. 233 § 1 k.p.c. zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Skarżąca nie może zatem skutecznie powoływać się na brak wszechstronnego i wnikliwego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, ponieważ zakres ten nie jest objęty kognicją Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym. Z uwagi na to, należy postrzegać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. za oczywiście bezzasadny (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

W przedstawionym zakresie analiza argumentacji powódki prowadzi do wniosku, że postrzega ona skargę kasacyjną jako kolejny zwykły środek odwoławczy. Dlatego chce, aby Sąd Najwyższy ponownie dokonał oceny materiału dowodowego, a następnie uznał, że ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę subsumpcji prawa materialnego, zostały zrekonstruowane przez Sądy *meriti* wadliwie. Perspektywa ta nie uwzględnia, że skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia wnoszonym w konkretnej, indywidualnej sprawie zakończonej wydaniem prawomocnego wyroku, wobec czego argumenty za potrzebą rozpoznania tak rozumianego środka zaskarżenia przedstawione we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie mogą być oderwane od podstawy faktycznej i prawnej orzeczenia objętego skargą.

Treść wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania (tożsama z podstawą skargi w zakresie naruszenia prawa materialnego) odwołuje się do dwóch norm prawa materialnego, tj. art. 52 k.p. i art. 8 k.p. Autorka skargi stoi na stanowisku, że Sąd drugiej instancji błędnie przyjął, że działanie powódki było świadome, umyślne i w konsekwencji spowodowało przekroczenie zakresu jej obowiązków służbowych co doprowadziło do przyjęcia przez Sądy *a meriti*, że sama bezprawność zachowania powódki wystarcza do stwierdzenia, iż naruszenie obowiązku pracowniczego było ciężkie.

Zauważyć należy, że rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia to jednostronne oświadczenie woli, stanowiące nadzwyczajny sposób ustania stosunku pracy, które powinno być stosowane przez pracodawcę z wyjątkową ostrożnością (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r., II PK

116/12, LEX nr 1294659). Jednakże, pracodawca może stosować ten sposób zakończenia stosunku pracy (art. 52 § 1 pkt 1 k.p.) także wtedy, gdy zawinione działanie pracownika powoduje tylko zagrożenie jego interesów. Ciężkie i zawinione naruszenie podstawowych obowiązków nie występuje jedynie wtedy, gdy wystąpi konkretny uszczerbek (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2016 r., II PK 37/15, LEX nr 2026396), odnosi się również do istotnego zagrożenia interesów pracodawcy spowodowanego tym naruszeniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 r., II PK 46/09, LEX nr 533035). W konsekwencji należy podkreślić, że uzasadnioną przyczyną rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. nie musi być jedynie zawinione uchybienie pracownicze wywołujące istotną szkodę majątkową w mieniu pracodawcy. Taką przyczyną może być także zawinione działanie pracownika powodujące zagrożenie interesów pracodawcy. W przedmiocie tego zarzutu, na gruncie rozpoznawanej sprawy, Sąd Okręgowy uznał, uwzględniając całokształt materiału dowodowego sprawy i stan faktyczny, który doprowadził pracodawcę do złożenia oświadczenia woli o rozwiązaniu stosunku pracy w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., że zachowanie powódki polegające na wielokrotnym, świadomym i zawinionym wejściu do Kompleksowego Systemu Informatycznego ZUS bez potrzeb wynikających z zakresu obowiązków służbowych i zleczanych przez przełożonego zadań, co stanowiło naruszenie ochrony danych osobowych zgromadzonych na kontach ubezpieczonych i spowodowało istotne zagrożenie interesów pracodawcy, stanowiło ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych.

Treść klauzuli generalnej zawartej w art. 8 k.p. ujęta jest przedmiotowo, a nie podmiotowo. Nie kształtuje ona praw podmiotowych, nie zmienia i nie modyfikuje praw, jakie wynikają z innych przepisów prawa. Przepis ten upoważnia sąd do oceny, w jakim zakresie, w konkretnym stanie faktycznym, działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie jego prawa i nie korzysta z ochrony prawnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2009 r., I PK 48/09, LEX nr 529757; z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 78/10, LEX nr 725005; z dnia 12 stycznia 2011 r., II PK 89/10, LEX nr 737386; z dnia 2 października 2012 r., II PK 56/12, LEX nr 1243024). Stosowanie art. 8 k.p. pozostaje zatem w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy

(por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2003 r., I PK 558/02, OSNP 2004 nr 16, poz. 283). W okolicznościach przedmiotowej sprawy pracodawca prawidłowo dokonał rozwiązania stosunku pracy w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., co wynika z ustaleń Sądów *a meriti*. Powódka zaś nie była objęta ochroną wynikającą z art. 39 k.p. co sugeruje skarżąca, ponieważ ta odnosi się jedynie do zakazu wypowiedzenia umowy o pracę pracownikowi, któremu brakuje nie więcej niż 4 lata do osiągnięcia wieku emerytalnego, jeżeli okres zatrudnienia umożliwia mu uzyskanie prawa do emerytury z osiągnięciem tego wieku.

Mając powyższe na uwadze, nie sposób zaakceptować stanowiska skarżącego o oczywistym naruszeniu prawa materialnego w zakresie przesłanek warunkujących prawidłowość rozwiązania stosunku pracy z powódką.

Stąd też przytoczona w skardze kasacyjnej argumentacja prawna nie daje podstaw do przyjęcia, że skarga jest „oczywiście uzasadniona” w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Z tych względów orzeczono w myśl art. 398⁹ § 2 k.p.c.

as